

Spływ 500 kajaków ruszył w Drohiczynie

To szósta, jak dotąd rekordowa edycja spływu. I jeśli tak dalej pójdzie, to organizatorzy będą musieli zmienić nazwę wydarzenia, ponieważ już w tym roku na starcie zarejestrowano 540 kajaków, ponad 800 uczestników. Wśród nich – także Marszałka Województwa Podlaskiego Jerzego Leszczyńskiego z wnukiem.

Drohiczyn to miejsce gdzie rozpoczął się spływ, ale również miejsce gdzie zrodził się pomysł by w 2013 roku aktywnie uczcić 500-lecie powstania województwa podlaskiego. Hasło brzmiało „500 kajaków na 500 lat województwa podlaskiego”. Już wtedy, ku uciesze organizatorów, zjawilo się wielu gości (a dokładnie 232 załogi) z całej Polski, chcących świętować urodziny województwa. Początkowo impreza miała się odbyć jednorazowo, jednak odzew był zaskakująco duży. A ponieważ z każdym rokiem liczba uczestników jest coraz większa, a zainteresowanie rośnie – stąd szósta edycja.

- Przede wszystkim bardzo się cieszę, że tak wielu z was przyjęło zaproszenie na ten spływ. W tym roku ponownie notujemy rekordową liczbę uczestników – mówił do uczestników przed startem marszałek Jerzy Leszczyński. - Życzę wam wszystkim szczęśliwego dotarcia. I wracajcie do nas, na Podlasie. To wspaniała promocja naszego regionu i pamiętajcie – to Drohiczyn był pierwszą stolicą Podlasia.



W spływie kajakowym biorą w tym roku ludzie z całej Polski: przyjechali z naszego województwa, z sąsiedniego lubelskiego (na starcie obecny był też wicemarszałek woj.lubelskiego Grzegorz Kapusta) stolicy, a nawet ze Śląska.

Powodzenia kajakorom zyczyli też biskup drohicheński ks. prof. Tadeusz Pikus, burmistrz Drohiczyna Wojciech Borzym i starosta siemiatycki Jan Zalewski.

Spływ jest dwudniowy. Pierwszego dnia uczestnicy wystartowali z Plaży Miejskiej w Drohiczynie i przed sobą mieli dystans 29 kilometrów w kajakach. W godzinach wieczornych zameldują się w miejscowości Granne w gminie Perlejewo, gdzie czeka na nich biesiada z lokalnymi kulinariami i muzyką na żywo. Prawdziwi zapaleńcy kajaków decydują się również na drugi dzień spływu, gdzie za zadanie mają przepłynięcie

dodatkowych kilometrów rzeką do miejscowości Nur.

„500 kajaków” to promocja aktywnego stylu życia jak i walorów przyrodniczych, które można podziwiać prze całe 29 kilometrów trasy. Spływ kajakowy, który miał się odbyć tylko raz urósł do rangi niepowtarzalnego wydarzenia kojarzonego z Drohiczyńem i województwem podlaskim.

To sportowe przedsięwzięcie zostało również docenione przez Polski Związek Kajakowy, otrzymując nagrodę w 2013 roku za największą imprezę kajakową w Polsce, a w 2016 roku uhonorowana została tytułem „Top Regionu 2015” w kategorii „Wydarzenia Sportowe roku 2015” przez słuchaczy Radia Podlasie i nominowana do Podlaskiej Marki Roku 2016.

(opr.mk)

